

BARBARA CZARNIAWSKA
GRI, Szkoła Ekonomii i Prawa Handlowego
przy Uniwersytecie w Goeteborgu

SYMBOLIZM W TEORII ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA

Korzeni teorii organizacji i zarządzania szukać można w wielu dyscyplinach, głównie w ramach nauk społecznych: ekonomii, socjologii, naukach politycznych, psychologii, ale także w naukach inżynierskich. Ta mieszanina wpływów nie tylko nie zanika, ale rośnie: ostatnimi czasy, teoria organizacji i zarządzania szuka inspiracji również w antropologii, lingwistyce i literaturoznawstwie. Pozytywnymi skutkami tego bogactwa wpływów i inspiracji są oryginalność i tendencja do eksperymentowania, rzadziej spotykane w tradycyjnych dyscyplinach, które – jak sama nazwa wskazuje – mają tendencję do „dyscyplinowania” swoich praktyk. Skutkiem negatywnym jest brak spójnej refleksji, która sprzyjałaby zwiększonej autoświadomości teoretyków organizacji i zarządzania. Rozwój każdej dziedziny wiedzy wymaga zarówno twórczości i eksperymentowania, jak również krytyki i refleksji. Niniejszy esej jest skromną próbą takiej właśnie refleksji, której przedmiotem jest pojawienie się w badaniach organizacji i zarządzania tendencji symbolistycznej. Tendencja ta datuje się od wczesnych lat 1980-tych; w ciągu minionych dwudziestu lat zdążyła się zarówno parokrotnie zmienić, jak i umocnić.

Refleksja moja zaczyna się wszakże dużo wcześniej: każdy paradygmat w naukach społecznych ma rozlicznych prekursorów i jest często odpowiedzią na wpływy i bodźce nie zawsze wyraźnie uświadamiane sobie przez tych, którzy do danego paradygmatu się dołączają. Tak było też z symbolizmem.

TROCHĘ HISTORII: SYMBOLIZM JAKO REAKCJA NA REALIZM

Symbolizm, kierunek artystyczny rozwijający się na przełomie XIX i XX w., stanowiący jeden z przejawów modernizmu i secesji. Symbolizm głosił dominację ducha nad materią, a jego celem było wypracowanie takiej formy

wypowiedzi artystycznej, która – poprzez świadomą deformację rzeczywistości i przypisanie jej elementom dodatkowych znaczeń, czyli poprzez posługiwanie się symbolem – dawałaby wyraz subiektywnym, wewnętrznym przeżyciom człowieka, ze szczególnym uwzględnieniem wyobraźni, sięgającej poza granice racjonalnego poznania.

[Wielka Internetowa Encyklopedia Multimedialna, <http://wiem.onet.pl/wiem/006340.html>, 02-04-05].

Wycieczkę w historię rozpoczyna krótka prezentacja tego, co znane jest pod nazwą Symbolizm w historii literatury. Kojarzony przede wszystkim z grupą poetów francuskich zainspirowanych przez Baudelaire'a, kierunek ten reprezentowany jest przez takich poetów francuskich jak: Stephane Mallarmé, Paul Verlaine, Arthur Rimbaud; rosyjskiego poetę Aleksandra Błoka; powieściopisarzy Jorisa-Karla Huysmansa i Andreja Biełego; dramaturgów Maurycego Maeterlincka, Villiersa de L'Isle-Adam, Paula Claudela, Augusta Strindberga i Alfreda Jarry'ego. Wpływy symbolizmu widoczne są w większości pisarstwa modernistycznego, a szczególnie w twórczości Paula Valery'ego, W.B. Yeatsa, T.S. Eliota, Jamesa Joyce'a i Virginii Woolf.

Początków ruchu upatruje się w reakcji przeciwko „płaskim”, deskryptywnym tendencjom realizmu i naturalizmu: Zola i Mallarmé nie w jednym stali domu. Poezja, sztuka i literatura miały być „ewokatywne” [Priestley 1960]. Umberto Eco [1985] mówi o „sugestywności”, cytując programowe stwierdzenie Mallarme'go: „Nazwać przedmiot, to pozbyć się trzech czwartych radości jaką daje poezja; szczęścia polegającego na tym aby odgadywać po trochu, sugerować: oto moje marzenie” [Mallarmé 1976: 392]¹. Zdaniem Eco, był to świadomy krok w kierunku otwarcia tekstu na swobodne reakcje czytelnika. Oczarowany współczesną fizyką teoretyczną i wszelkimi ekstrawaganckimi eksperymentami zmierzającymi do wykroczenia poza logikę linearną, w kierunku paralogii i nieciągłości, Symbolizm adorował nauki spekulatywne i gardził płaską empirią.

Symbolizm odrzucał możliwość stałych znaczeń, traktując symbol jako główny środek porozumiewania się – tworzenia więzi między subiektywnym doświadczeniem i społecznym dziedzictwem kulturowym – poprzez grę dwuznaczności i zmiennych interpretacji, do których nie ma jednoznacznego „klucza” czy „kodu”. Dictum Valery'ego że „nie istnieje nic takiego jak właściwe znaczenie tekstu” szokowało i szokuje do dzisiaj. Symboliści upierali się przy „znaczeniu dosłownym”, uważając że symbole nie zastępują „czegoś

¹ Cytaty ze źródeł oryginalnych zostały przetłumaczone przez autorkę.

innego”, ale nabierają znaczenia przez swój związek z innymi symbolami w wierszu lub tekście [Frye 1973]. Spoistość lub, w języku Symbolistów, „jedność nastroju” była najważniejsza dla zrozumienia tekstu. Większość tych założeń rozpoznajemy dzisiaj jako elementy postmodernizmu i teorii interpretacji jako reakcji czytelnika [Iser 1978].

Jak obecnie postmodernizm, tak i symbolizm nie był jednolitym, zorganizowanym kierunkiem: jego różni przedstawiciele reprezentowali często skrajnie różne poglądy. To, co ich łączyło, to opozycja przeciwko sztywnym kanonom w poezji i literaturze. John B. Priestley twierdził, że właśnie to było głównym wyznacznikiem symbolizmu:

To nie był nigdy ruch pozytywny, trudno go nawet nazwać „ruchem” w powszechnym znaczeniu tego słowa, które sugeruje grupę z określonym programem działania. Poeci symboliczni dzielili raczej te same antypatie niż sympatie. Wszyscy nie lubili bardzo tego co można by nazwać poezją oficjalną, tradycyjną, opisową, moralizującą, taką z podręczników szkolnych. Nie znosili pseudo-naukowego naturalizmu popularnych powieściopisarzy i dramaturgów oraz krytyki która głośiła jego chwałę. Na różne sposoby chcieli wyprowadzić poezję z ciężkawego materializmu swojej epoki. Wszyscy oni byli buntownikami – w ten lub w inny sposób [Priestley, 1960, s. 217].

Cytat ten można bez zmian odnieść do symbolizmu w naukach społecznych, a szczególnie w teorii organizacji i zarządzania. Jeśliby jednak przyrzeć się dokładniej kierunkom, jakie obiera taki bunt, staje się widoczne, że nierzadko są one sprzeczne. Wynika to, twierdzi Eco, z dwuznaczności zawartej w etymologii greckiego słowa „symbol”:

*Na początku symbol był żetonem, połową złamanej tabliczki, monety lub medalu, który wypełniał swoją społeczną i semiotyczną funkcję przywołując uwagę do brakującej połowy, z którą mógł być ewentualnie połączony (...) ale tylko ewentualnie, więc ten duch nieobecnej połowy, co więcej, duch wyobraźmalnej oryginalnej całości, zachęcał do innego sposobu rozumienia słowa „symbol”. Dlatego też czasownik *ymbalein* oznaczał „spotykać”, ale i „interpretować”, „zgadywać”, „rozwiązać zagadkę”, „wnioskować z niejasnych przesłanek”, „niejasnych bo niekompletnych, sugerujących coś innego, coś przywołanego a nawet wypowiedzianego, ale nie w sposób konwencjonalny. [Eco 1985: 385]*

Stąd dwa skrajnie odmienne sposoby rozumienia terminów „symbol” i „symbolizm”: w pierwszym przypadku idzie o to, aby ustalić, co dany sym-

bol symbolizuje, aby odnaleźć brakującą połowę; w drugim, aby ujawnić proces symbolizowania. W pierwszym przypadku zakłada się, że symbole mają „właściwe” znaczenie, że są powiązane z tym co symbolizują za pomocą znanej wszystkim konwencji; w drugim przypadku symbole powiązane są „z nieokreślonym obłokiem znaczeń, który pozostaje nieosiągnięty, bo jest nieosiągalny...” [Eco 1985: 384]. Oba sposoby są obecne w teorii organizacji i zarządzania, a czasami sąsiadują ze sobą na tej samej stronie tekstu. Różnicę między nimi można najłatwiej wysledzić, twierdzi Dvora Yanow [1996], sprawdzając, czy badacz pyta: „Co to znaczy?” czy też „*Jak to znaczy?*”

SYMBOLIZM W NAUKACH SPOŁECZNYCH

Zanim przejdę do teorii organizacji i zarządzania, niezbędny wydaje mi się krótki przegląd wpływów symbolizmu na te nauki społeczne, z których teoria organizacji czerpie natchnienie: nauki polityczne (ściśle związane z badaniami organizacji sektora publicznego), socjologia i antropologia².

Nauki polityczne

Najbardziej znanym przykładem symbolicznego ujęcia w naukach politycznych jest teoria dramatyczna, którą znaleźć można w wielu wariantach, niekonięcznie metaforycznych. Jak twierdzi Merelman, jest to przypadek analogii raczej niż metafory, gdyż politycy używają dramatycznych środków wyrazu [Merelman, 1969: 216].

Podejście dramatyczne zostało chyba najbardziej rozwinięte przez Murray'a Edelmana [1964, 1971, 1977, 1988]. Powołując się na takie źródła inspiracji jak George Herbert Mead, Lev Vygotsky i Kenneth Burke, Edelman rozwinął ich myśl łącząc ją z nowszymi wpływami Michela Foucaulta i Jacquesa Derridy, przywołując obraz politycznego życia jako hyperrealistycznego, w odczuciu aktorów, spektaklu, któremu widzowie opierają się – głównie wykazując obojętność. Edelman przyjmuje pozycję radykalną, którą niewielu naukowców politycznych odważyło się zaakceptować:

Sprawozdania dotyczące politycznych racji, problemów, kryzysów i przywódców stają się obecnie środkami kreowania różnych założeń i przekonań na temat świata polityki i społeczeństwa, raczej niż stwierdzeniami faktów.

² Klasyfikacja ta dotyczy tekstów raczej niż autorów (np. Merelman jest socjologiem piszącym o polityce). Pominięta została psychologia, której symbolizm szczególnie nie dotknął – z wyjątkiem psychoanalizy która w tym tekście jest potraktowana jako zjawisko kulturowe raczej niż „dyscyplina nauk społecznych”. W psychologii rozwija się jednakowoż z dużym sukcesem podejście narracyjne (Bruner 1980, 1986; Polkinghorne 1987).

Samo pojęcie „faktu” przestaje być interesujące ponieważ każdy znaczący przedmiot lub osoba w polityce jest interpretacją która odzwierciedla – i odzwierca – jakąś ideologię. Wszystkie razem tworzą one spektakl, który zmienia się wraz ze zmianami społecznej sytuacji widza i działa jako „maszyna do produkcji znaczenia”: generator punktów widzenia, a w związku z tym spostrzeżeń, lęków, aspiracji i strategii. [Edelman 1988:10]

Spektakl polityczny posługuje się zestawem symboli, aby bez przerwy konstruować na nowo znaczenie zdarzeń bieżących, historii i oczekiwań dotyczących przyszłości, a także subiektywności widzów i wagę wyróżniających się grup społecznych.

Symbolizm był obecny w naukach politycznych długo przed Edelmanem, jednakże w wersji, która preferowała „szukanie brakującej połówki”. Symbole, mity i rytuały traktowane były jako anachronizm w nowoczesnej polityce, jako przeszkoda na drodze do ustalenia prawdziwych faktów, które powinny być podstawą polityki. Jak pokazuje Hogenson [1987] w swym interesującym artykule przeglądowym, nawet Edelman hołdował tej wersji w swych wcześniejszych pracach. Tendencja ta ustąpiła jednak zrozumieniu i akceptacji nieuchronnej wieloznaczności życia politycznego, z którą można sobie poradzić tylko dzięki symbolom, mitom i dramatycznym rytuałom. Nie znaczy to, że trzeba pożegnać się z modernistycznymi marzeniami o funkcjonującej demokracji czy godnym życiu, ale znaczy to, że czas się pożegnać z tradycyjnymi sposobami przedstawiania polityki. „Albo my uporamy się z państwem w tej formie, w jakiej je znamy, albo ono upora się z nami” powiedział Apter [1985: 307], podsumowując fascynujące rozważania na temat nowej mitologii, przeprowadzone w duchu postmodernistycznym.

Podobny proces radykalizacji – od traktowania symboli jako pozostałości prymitywnego systemu społecznego, poprzez poszukiwanie „właściwego” znaczenia symbolu, aż do wolnej gry znaczników – miał miejsce w innej jeszcze gałęzi nauk politycznych, która wcześniej interesowała się symbolami. Mam tu na myśli analizę retoryczną, która z pewną przesadą, może być widziana jako źródło nauk politycznych jako takich. Harold Laswell [1930] opierał się w swoich analizach głównie na psychoanalizie, a Kenneth Burke, chociaż był teoretykiem literatury, widział politykę jako oczywistą dziedzinę zastosowania dla swojej teorii dramatyizmu.

W latach 1960-tych i 1970-tych, kiedy wydawało się, że pozytywizm pozbył się symbolizmu raz na zawsze, nauki polityczne oparły się tej fali i upierały się przy sensowności i wadze analizy retoryki. Jak powiedział John S. Nelson, „Motory modernizacji zniszczyły szacunek dla retoryki wszędzie poza teorią polityczną” [Nelson 1987: 211]. Jedną z paradoksalnych konse-

kwencji tego faktu było to, że kiedy w latach 1980-tych pozostałe nauki społeczne „odkryły” na nowo symbolizm, nauki polityczne – z wyjątkiem Edelmana – prawie tego nie zauważyły. Obecnie jednak podejście retoryczne, narratywistyczne i semiologiczne są w naukach politycznych wyraźnie widoczne [patrz np. Fisher 1984, Nelson 1987, Shapiro 1987, Stephen K. White 1991, Diamanti 1994, Farmer 1995].

Socjologia

Kiedy mowa o związkach między socjologią i symbolizmem, nazwisko Kennetha Burke mówi więcej niż Stephane Mallarmé. Zacznijmy od tego, że Burke zaznajomił scenę literacką w Stanach Zjednoczonych z francuskimi symbolistami. Co więcej, to Burke wprowadził teorię literatury do anglosaskich nauk społecznych.

Znaczenie Burke’a dla socjologii zostało dokładnie przeanalizowane przez Michaela Overingtona [1977a,b]. W tym miejscu wystarczy przypomnieć czytelnikowi, że zaproponował on, aby działanie symboliczne analizować w terminach pentady dramatycznej (akt, aktor, scena, środek i cel). „Manipulowanie wrażeniem”, termin Goffmanowski [1959], jest bliskie duchem analizie Burke’a. Analizy teatru w terminach socjologicznych i życia społecznego w terminach teatralnych nie są wyjątkiem w socjologii.

Istnieje jednak szkoła, która jeszcze wyraźniej ujawnia swoje powiązania z symbolizmem: interakcjonizm symboliczny oraz jego bliski kuzyn, instytucjonalizm. Te odmiany symbolizmu nie są jednak specjalnie związane z francuską poezją, a za to bardzo blisko z niemiecką fenomenologią i amerykańskim pragmatyzmem. Początków tej kombinacji należy zapewne upatrywać w pracach Alfreda Schütza, choć on sam stał się sławny dopiero przez swoich uczniów [Coser 1984]. Wpływy Chicagowskiego pragmatyzmu są oczywiste: Veblen, Dewey, a przede wszystkim George Herbert Mead [Baldwin 1986]. „Symbolizm” w „interakcjonizmie symbolicznym” oznacza przede wszystkim humanizującą „poprawkę” do behawioryzmu: Mead uważał osiągnięcia Johna Watsona za niesłychanie ważne, ale z jednym mankamentem – behawioryzm Watsona nie zajmował się symbolicznym znaczeniem aktów porozumiewania się, tym samym, w oczach Meada, wyłączając to, co stanowi istotę życia społecznego.

To połączenie symbolizmu z behawioryzmem przetrwało w różnych wariantach: w wersji instytucjonalizmu Scotta, który zakłada że organizacje są „systemami otwartymi i naturalnymi” [Scott 1981], a szczególnie w etnometodologii, która jest rodzajem „naturalistycznego symbolizmu” [Sacks 1992, Silverman i Torode 1980]. Przeciwnością tego może być Luhmannowski

sposób widzenia organizacji jako „zamkniętych systemów kulturalnych” [Luhmann 1990].

Symbolizm, pragmatyzm, behawioryzm i fenomenologia – czy nie jest to niemożliwa mieszanka? Luhmann uważał, że łączenie behawioryzmu z fenomenologią, tak jak to robi np. Denzin [1992], jest skazane na niepowodzenie, gdyż prowadzi do niesłychanej hybrydyzacji nieprzystawalnych rodzajów teorii [Luhmann 1990: 119]. Doświadczenie pokazuje jednak, że hybrydy żyją dłużej niż przedstawiciele „czystych” gatunków. Badania organizacji są dobrym tego przykładem. Tak czy inaczej, nowy instytucjonalizm, interakcjonizm symboliczny i etnometodologia przeżywają renesans, czasami akcentując różnice, a czasami podobieństwa [patrz Powell i DiMaggio, 1981].

„Symbolizm naturalistyczny” nie jest jedynym gatunkiem symbolizmu w socjologii amerykańskiej. Już w r. 1977, Richard H. Brown proponował „estetyczny punkt widzenia” na wiedzę socjologiczną, tzn. potraktowanie tekstów socjologicznych tak, jak traktuje się teksty literackie. W tej pierwszej pracy Brown nie cytuje Bachtina, który pojawił się w jego tekstach dopiero znacznie później [1987], ale to właśnie Bachtin zaproponował podchwyconą przez Browna ideę „poetyki socjologicznej” [Bachtin/Medvedev 1928]. Bachtin i jego idee „dialogicznej relacji ze światem” oraz „karnawałowe” ujęcie świata społecznego, natchnione były przez rosyjski symbolizm, a same stały się ważną inspiracją dla symbolizmu w naukach społecznych.

Brown przeciwstawiał sobie „realizm symboliczny” i „realizm naukowy”: ten pierwszy zakłada, że świat społeczny skonstruowany jest za pomocą symboli, ten drugi się tego wypiera. Czy można jednak w ogóle mówić o „realizmie” w perspektywie symbolicznej? Można, jeśli potraktujemy realizm nie jako ontologiczne wyznaczenie wiary, ale jako strategię tekstualną, polegającą na odwołaniu się do znaczenia „symbolu”, który obiecuje odnalezienie brakującej połówki. „Realizm naukowy”, twierdzi Latour [1988], to nic innego jak strategia tekstualna polegająca na daniu czytelnikowi obietnicy, że ta druga połówka istnieje – jako „dane w komputerze”, „dowody” albo „teksty źródłowe”. Kiedy Agatha Christie napisała „4.55 do Paddington”, nie potrzebowała dołączać rozkładu jazdy pociągów ze stacji Paddington, żeby przekonać czytelników; gdyby jednak pisała pracę doktorską na ten temat, taki załącznik byłby konieczny³. Wiadomo jednak, że Christie miała na myśli konkretny pociąg, który rzeczywiście przez wiele lat odjeżdżał o tej porze, i który

³ Choć w dzisiejszych, ponowoczesnych czasach i ten podział został zachwiany. Studenci z Ecole des Beaux Arts w Paryżu opowiedzieli Umberto Eco, że udało im się zrekonstruować drogę przebytą przez Casaubona (bohater „Wahadła Foucault”) w nocy w Paryżu. Odnaleźli nawet bar który Eco wymyślił! (Eco, 1994).

znała dobrze z własnego doświadczenia (podczas gdy zapewne zdarza się, że osoby piszące pracę doktorską o rozkładach jazdy pociągów latają zwykle samolotami). To nie jest więc kwestia realizmu, lecz, z jednej strony, empiryzmu (lub jego braku), z drugiej zaś strategii tekstualnej typowej dla danego gatunku.

Ten sposób traktowania realizmu zmusza nas wszakże do powrotu do Europy, wprost do różnych wariantów konstruktywizmu. Współcześni analitycy symbolizmu kierują naszą uwagę w stronę francuskiego filozofa Michela Serre, który uważany jest za „najgenialniejszego odnowiciela myśli symbolicznej w końcu dwudziestego wieku” [Delevoey 1978: 8]. Jego wpływ na socjologię, zwłaszcza na socjologię nauki i technologii, a poprzez nią na badania organizacji, jest najbardziej widoczny w tzw. „socjologii przekładu”, rozpropagowanej przez Bruno Latoura i Michela Callona.

Latour [1986] proponuje zastąpienie modelu dyfuzji (idei, innowacji i form społecznych w ogólności) modelem przekładu, zgodnie z którym „rozprzestrzenianie się – w czasie i przestrzeni – czegokolwiek, a więc wymagań, rozkazów, przedmiotów, dóbr, jest zawsze w rękach ludzi; każdy z nich może zachować się w inny sposób, upuścić „żeton”⁴, przekształcić go, odłożyć na bok, zdradzić go, dodać do niego, albo przywłaszczyć go sobie” [s. 267]. Warto podkreślić, że „przekład” znaczy tu dużo więcej niż „tłumaczenie”: jest to przełożenie, a więc zmiana miejsca, zmiana położenia, podróż w czasie i przestrzeni, która nie może się odbyć samoistnie, i która zmienia to co jest przekładane i tych którzy przekładają.

Pojęcie przekładu jest centralne w badaniach nauki i technologii definiowanych przez Knorr Cetinę [1994] jako „konstrukcjonistyczne”. W jej klasyfikacji badania takie mają dużo wspólnego z konstruktywizmem społecznym Bergera i Luckmanna (a więc uczniów Schütza), poznawczym konstrukcjonizmem Luhmanna [1990b] i dekonstrukcją. Konstruktywizm społeczny starał się pokazać społeczny charakter pozornie obiektywnych zdarzeń, ujawniając skomplikowaną „pracę” interakcyjną niezbędną dla ich konstrukcji. Konstrukcjonizm, zdaniem Knorr Cetiny, idzie dalej usuwając granicę między „naturą” i „kulturą”, skupiając się na badaniu praktyk epistemologicznych w każdym możliwym kontekście, w oparciu jednak o ontologię realistyczną (przeddefiniowaną), a nie idealistyczną.

Konstrukcjonizm ma silne ambicje dekonstrukcyjne, ale też i różni się od dekonstrukcji praktykowanej w teorii literatury i w studiach kultury. Konstrukcjonizm nie ogranicza się do tekstów: jest równie zainteresowany praktyką niewerbalizowalną i działaniem maszyn i przedmiotów, nie tylko ludzi.

⁴ Jak Eco w definicji symbolu, Latour używa słowa *token*, i nie jest to przypadek.

Ponadto, konstrukcjonizm nie przyłącza się do lamentów nad niemożliwością stałego znaczenia: jest zbyt zajęty pokazywaniem, jak budowana jest fikcja stałego znaczenia w praktyce dnia codziennego [Knorr Cetina, 1994].

Czy konstrukcjonizm w socjologii równa się postmodernizmowi? Systematyczna próba odpowiedzi na to pytanie zajęłaby resztę eseju, więc ograniczę się do stwierdzenia, że zależy to od definicji obydwu tych pojęć. Zdaniem Baumana [1992], postmodernizm jest wyrazem rozczarowania modernizmem ze strony sfrustrowanych idealistów. Konstrukcjonisci nie są ani sfrustrowani, ani rozczarowani. Czy to znaczy że należą do szkoły przeciwnej, która w postmodernizmie widzi możliwość celebracji współczesnej kultury, jej poetyzacji, kultu polimorfizmu i przyjemności, którą daje rekontekstualizacja dla samej przyjemności rekontekstualizacji [Rorty 199:110]?⁵ Knorr Cetina wskazuje na trzecią możliwość, widząc konstrukcjonizm jako typ postmodernizmu w socjologii, który wynika z oderwania się od sposobu myślenia wyznaczonego przez Oświecenie – czy ma to być powodem radości czy smutku, trudno powiedzieć.

Antropologia

Można by rzec, że antropolodzy – z wyjątkiem paru zacieklej pozytywiści – są z definicji symbolistami. Istnieje jednak tendencja, żeby określać np. antropologię Malinowskiego mianem „funkcjonalistycznej”; przymiotnik „symboliczny” przywodzi na myśl głównie dwa nazwiska: Claude Levi-Strauss i Victor Turner. O ile symbolizm Turnera czerpie głównie z psychoanalizy i teatru, o których już była mowa, prace Levi-Straussa zasługują na większą uwagę w obecnym kontekście. Wiadomo, że był on pod silnym wpływem francuskich Symbolistów: czytał ich, cytował i analizował [Boon, 1972]. Jest może mniej wiadomo, że Symboliści przyjmowali świadomie postawę „antropologiczną” – nie w tym znaczeniu, że jeździli studiować „prymitywne” kultury, ale w tym, że postrzegali przedmiot swoich zainteresowań jako „Innego”, obcego, ale bez wątpienia wyposażonego w podmiotowość, bo posługującego się symbolami – językiem. Jak, wiele lat po nich, Garfinkel [1967] i Milgram [1992] wyobcowywali się ze znanego sobie świata, aby poznać go lepiej; postawa która została zaakceptowana w antropologii [Burszta i Piątkowski, 1994].

Prace Levi Straussa są równie liczne jak ich interpretacje. W zależności od punktu widzenia, jego podejście można uznać za mistyfikację prowadzącą to

⁵ Trzeba dodać że Rorty stał się z czasem dużo bardziej sceptyczny w stosunku do postmodernizmu.

takich esencjalistycznych twórców jak „uniwersalny umysł”, za reifikację „struktur”, albo, zupełnie odwrotnie, za zapoczątkowujące gry i zabawy poststrukturalizmu, docenienie wagi języka i odrzucenie naiwnego empiryzmu. Prace inspirowane przez Levi Straussa rozchodzą się w obydwu kierunkach, co jeszcze bardziej upodabnia Levi Straussa do Symbolistów.

W antropologii (a potem, w konsekwencji, w badaniach organizacji) były też próby znalezienia drogi pośredniej lub integracji dwóch przeciwstawnych sposobów rozumienia symboli. Polityczna antropologia Abnera Cohena miała duży wpływ na teorię organizacji, zwłaszcza w wydaniu krytycznym. Cohen [1974, 1981] uważał podejście Levi Straussa za systematyczne, ale zastępujące „socjalność” agregatem jednostek, podejście Geertza (o którym później) za dobrze charakteryzujące „społeczność”, ale niesystematyczne. W odróżnieniu od wielu innych znanych antropologów, np. Leacha [1982], Cohen bardzo wcześnie doszedł do wniosku, że antropologiczne badania wielkich współczesnych organizacji mają sens. W ten sposób, twierdził, silne strony socjologii – zrozumienie władzy – zespolą się z silnymi stronami antropologii – rozumieniem symboli.

Clifford Geertz [1973, 1988] uważany jest za twórcę „antropologii interpretatywnej”; nurtu podjętego z zapalem przez wielu antropologów młodszego pokolenia [Clifford i Marcus 1986, Marcus i Fischer 1986]. Idealistyczna, super-symboliczna antropologia jest przez nich traktowana z dużą ostrożnością, ich realistyczna ontologia przypomina konstrukcjonizm:

Ograniczanie antropologii interpretatywnej do tak zwanych „symbolicznych” aspektów kultury jest zwykłym przesądem we współczesnej antropologii, zrodzonym z przekonania, odziedziczonego z XIX wieku, że „symboliczny” jest przeciwieństwem „rzeczywistego” w ten sam sposób co zmysłowy jest przeciwieństwem poważnego, figuratywny – rzeczowego, niejasny – oczywistego, estetyczny – praktycznego, mistyczny – codziennego, i dekoratywny – solidnego. [Geertz 1980: 135–136]

Jeśli usunie się te dychotomie (lub zachowa w wariacie ironicznym, jak w przypadku „realizmu symbolicznego”), wagę „symbolizacji” (czynności tworzenia symboli) będzie można oceniać nie na podstawie korespondencji między symbolami a „rzeczywistością”, ale na podstawie tego na ile wspomaga zrozumienie – aktora lub obserwatora – zjawiska które jest treścią symboli. To stwierdzenie odnosi się w równym stopniu do symbolizacji w praktyce zarządzania jak i w praktyce teoretyzowania.

Antropologia w tej wersji przestaje być nauką o tym, co dziwaczne, prymitywne, nienaukowe, a staje się dyskursem, którego celem i główną charakte-

rystyką jest dialogizacja – konwersacja z Innym. Tyler [1986] i Marcus [1992] cytują Bachtina propagując ideę polifonii (*raznoreczje*) – etnografii, w których różne ludy (w tym lud antropologiczny) mówią różnymi dialektami, z których żaden nie jest uprzywilejowany. Podejście symboliczne sprowadza się wtedy do umiejętnego dawania sobie rady z różnymi językami, dialektami, żargonami i słownictwem – i właśnie w takiej wersji jest ono najbardziej widoczne we współczesnej antropologii.

SYMBOLIZM W TEORII ORGANIZACJI

Wczesne prace

Uważa się na ogół, że prekursorem symbolizmu w teorii organizacji, a dokładniej teorii administracji, bo teoria organizacji wtedy jeszcze nie istniała [Waldo 1961], jest praca Philipa Selznicka z 1949, *TVA and the Grass Roots*. Przekonanie to nie jest całkiem uzasadnione, jako że instytucjonałści z przełomu poprzedniego wieku byli o wiele bardziej zainteresowani symbolizmem niż ich następcy [patrz np. Chapin, 1928]. Książka Selznicka była jednakowoż bardzo ważna, bo wywarła duży wpływ na prace późniejsze. Selznick jako pierwszy zauważył istnienie i podkreślił znaczenie organizacji jako symbolu *per se*: „Jako symbol, organizacja nabiera sensu i znaczenia w rezultacie interpretacji które dokonywane są przez innych” [1949:19]. Wylansował on również ideę przywództwa jako procesu nadawania znaczenia, która została następnie rozwinięta przez innych autorów [Pfeffer 1977, Smircich i Morgan 1982, Czarniawska i Wolff 1991]. Selznick poddał również analizie rolę języka w organizacji. Jego podejście różniło się jednak od obecnych ujęć symbolicznych tym, że odróżniał on sferę symboliczną od sfery praktycznej: „Jakkolwiek istotny jej aspekt symboliczny, Agencja Tennessee Valley to dużo więcej niż idea. To żywa organizacja osadzona w konkretnym środowisku społecznym.” [Selznick 1949: 19–20].

Selznick przeciwstawiał „organizację” – instrument racjonalny, a zatem stworzony rękami ludzkimi – „instytucji”, która miała być „naturalnym” produktem potrzeb i presji społecznych. Organizacja może stać się „zinstytucjonalizowana” jeśli przesiąknie wartościami „bardziej niż to wynika z technicznych wymagań zadań, które przed nią stoją”, i wtedy może „symbolizować aspiracje danej społeczności, jej poczucie tożsamości” [s. 20]. W ten sposób doszło do interesującej dwuznaczności: z jednej strony organizacje są „technicznymi faktami”, podczas gdy instytucje reprezentują „wartości symboliczne”. Kiedy jednak organizacja nasiąknie wartościami i stanie się sama symbolem, postrzegana jest przez Selznicka jako przeciwieństwo zarówno swojego

„racjonalnego, technicznego” pierwowzoru jak i „prawdziwej, żywej” instytucji. Późniejsi interpretatorzy Selznicka próbowali rozwiązać ten problem twierdząc, że organizacje formalne, będąc nowoczesną instytucją, są jednocześnie „racjonalne i naturalne” [Scott 1987].

Dwuznaczność ta nigdy nie zaistniała dla antropologów organizacji, którzy twierdzili, że symboliczny aspekt organizacji jest bardziej „rzeczywisty” niż jakiegokolwiek inny, lub, mówiąc inaczej, że również techniczne i racjonalne aspekty działalności organizacyjnej mają swoją wymowę symboliczną [Trice et al. 1969]. Sugestia ta została podjęta na serio i rozwinięta dopiero w latach 1980-tych.

Kultura i symbolizm organizacji

„Kultura organizacji” stała się szybko niesłychanie modna – w pierw w badaniach i teorii, a obecnie również w praktyce i doradztwie organizacyjnym. W ostatnim okresie wyszły aż trzy książki w języku angielskim podsumowujące temat kultury organizacyjnej [Parker 2000, Alvesson 2001, Martin 2002]. Od początku jednak tematyka ta rozwijała się w trzech różnych, częściowo sprzecznych kierunkach [Smircich 1983]: kultura jako zmienna niezależna (często rozumiana jako kultura narodowa lub regionalna), kultura jako zmienna zależna (nowa etykieta na „klimat organizacyjny”) i *kultura jako metafora organizacji*. W niniejszym artykule zajmuję się wyłącznie trzecim rozumieniem kultury organizacyjnej.

Jednak nawet ten kierunek badań nie jest jednolity. Podejścia upraszczające i reifikujące (np. „kultura” jako narzędzie zarządzania) współistnieją z podejściami mistyfikującymi i idealizującymi (np. kultura jako podświadomość organizacji), z podejściem krytycznym (np. „kultura” jako ideologia, Kunda 1992) oraz z podejściem, które traktuje kulturę jako ład symboliczny, propagując „badania kulturowe” raczej, niż „badania kultury”. Sama Smircich proponowała, aby zająć się symbolizacją raczej niż „kulturami”, i wielu autorów właśnie tym się zajęło. We wczesnym manifestie badań symbolicznych [1983], Gareth Morgan, Peter Frost i Louis Pondy napisali co następuje:

Członkowie organizacji używają języka, dzielą ze sobą zrozumienie rzeczywistości, produkują i interpretują metafory, nadają znaczenie zdarzeniom, zachowaniom i przedmiotom, szukają sensu w życiu – mówiąc w skrócie, działają symbolicznie. Ten talent do symbolizacji jest wspierany przez przynależność do formalnych organizacji, dzięki czemu instytucje są w stanie tworzyć historię, wspólny punkt widzenia, i sprostać potrzebie po-

radzenia sobie ze złożonością świata – za pomocą środków symbolicznych.
[Morgan et al 1983:4]

W tymże wstępnym artykule Morgan i pozostali powołują się na symbolistów w innych dziedzinach, wzmiankując m.in. Rolanda Barthesa, Herberta Blumera, Kennetha Burke'a, Carla Junga i Susanne Langer. Dokonują również przeglądu istniejących badań w duchu symbolicznym, identyfikując z dużą trafnością kierunki, które rozwinęły się później: analizy tekstów i języka, w tym języka teorii organizacji, hermeneutyka i strukturalizm, podejście kulturowe, podejście dramatyczne, symbolizm krytyczny, podejścia cybernetyczne, psychoanalityczne i ich różne kombinacje.

W antologii podsumowującej sytuację symbolizmu organizacyjnego, 10 lat później⁶, redaktor tomu Barry Turner powołał się na Gadamera i hermeneutyczną metaforę symbolizmu jako poszukiwania utraconej części „żetonu”, jako buntu przeciwko przesadnie racjonalnej teorii organizacji, jako poszukiwania „czegoś utraconego” [Barry Turner 1990:4]. Nie jest jednak wykluczone, że to „utracone” nigdy nie istniało, że poszukiwanie stwarza swój własny przedmiot⁷. W ten sposób wieloznaczność symboli i sposobu w jaki pełnią swoją rolę znajduje odbicie w samym nurcie symbolicznym. Autorzy, którzy próbują nadać swoim pracom prawomocność, ustalając „precyzyjnie” znaczenie symboli rezygnują z tego, co jest mocną stroną symbolizmu – z akceptacji wieloznaczności. Symbolizm nie jest jednak rozrywką znudzonych badaczy: „Symbole i działania symboliczne odnoszą się często do spraw, które są ogromnej wagi nie tylko dla organizacji, ale dla społeczeństwa i życia społecznego. Dyskusje symboliczne mają za przedmiot takie sprawy, jak: tożsamość, byt, życie i śmierć, szczęście i nieszczęście” [Barry Turner ibid.]. Symboliczne poszukiwanie próbuje znaleźć sens zgubiony w organizacjach, ale także w badaniach organizacji.

⁶ Inne antologie z tego okresu warte uwagi to amerykańskie *Organizational Culture and Reframing Organizational Culture* (Frost et al., 1985, 1991) i europejska *Symbols and Artefacts* (Gagliardi 1990). Warto dodać że jednym z tekstów które wzbudziły szczególne zainteresowanie antologią Turnera był rozdział Krzysztofa Koneckiego o flirtowaniu w organizacji (Konecki 1990). Początek symbolizmu w badaniach organizacji i zarządzania miał jednak miejsce głównie w kontekście anglosaksońskim i skandynawskim.

⁷ Czytelnicy mojej generacji mogą być zainteresowani faktem że słynny tekst piosenki Skaldów „Nie o to chodzi by złapać króliczka ale by gonić go” był trawestacją sformułowania Blaise Pascala, choć ten ostatni mówił o zającu (patrz Bauman 2001).

Nowy instytucjonalizm, etnometodologia i konstrukcjonizm

Nowy instytucjonalizm [March i Olsen 1989, Powell i DiMaggio 1991] rozwinął wątki podejmowane przez „stary” instytucjonalizm. Kontrast pomiędzy „racjonalnymi fasadami” a „prawdziwym życiem” został rozwiązany w sposób zalecany już przez Trice i innych [1969]: John Meyer i Brian Rowan [1977] zwrócili uwagę na fakt, że formalna struktura organizacji jest symbolem racjonalności, uprawomocniając – dokładniej mówiąc zasłaniając – raczej chaotyczne życie organizacji. Dużą pomocą była etnometodologia, dzięki której udało się zrozumieć, że działanie w organizacjach dostosowuje się do *logiki stosowności*, ale jest przedstawiane w terminach *logiki racjonalnego wyboru* [March i Olsen 1989, Zucker 1991]. Terminologia racjonalnego wyboru uprawomocnia działanie organizacyjne odwołując się do kulturalnych norm racjonalności, podczas gdy logika stosowności wykorzystuje zwyczajowe procedury, które uznawane są za oczywiste. Zarówno normy prawomocności jak i zwyczajowe procedury są stwarzane i odtwarzane w ramach *pola organizacyjnego*. Dokonując pożyczki od Bourdieu, DiMaggio zaproponował aby używać terminu „pole organizacyjne” w odniesieniu do sektora publicznego w ten sam sposób, w jaki w sektorze prywatnym mówi się o „branżach”. Obydwa terminy oznaczają zbiory organizacji które mają ten sam lub podobny cel działania i terytorium działania, choć faktyczne kontakty między tymi organizacjami mogą być mniej lub bardziej intensywne [DiMaggio 1983]⁸.

Mimo wielu sprzeczności i różnic w podejściu, nowy instytucjonalizm jednoczy założenie, że życie organizacyjne polega na *kolektywnej* produkcji i odtwarzaniu symboli. Założenie to podzielane jest przez konstrukcjonizm organizacyjny [Knorr Cetina 1997], który łączy etnometodologię i nowy instytucjonalizm z socjologią nauki i techniki. Z tej ostatniej zaczerpnął on zainteresowanie „szeroko rozumianym pojęciem fikcji, jako rejestru, ale i symbolicznej technologii, wbudowanej, ale również budującej, współczesne instytucje” [ibid.: 358]. Konstrukcjonizm organizacyjny różni się od socjologii nauki i techniki tym, że zainteresowany jest innym typem praktyk poznawczych, np. rachunkowość czy zarządzanie. Produkcja wiedzy nie jest w tym ujęciu widziana jako bezcielesny, idealny system abstrakcji, ale jako system produkcji i prezentacji „faktów”. Budżet, sprawozdawczość finansowa, a również struktura organizacji, są zestawami faktów, ale kluczem do zrozumienia współczesnych instytucji – które są fikcjami w tym sensie, że zosta-

⁸ Ja proponuję termin „sieć działań” (Czarnawska 1997a, 2002) próbując, wzorem Weicka (1979), odejść od zreifikowanego konceptu „organizacji” jako przedmiotu o określonych granicach. „Organizacje” jak i „aktorzy” są produkowane w sieci działań przez wyznaczanie granic i budowanie tożsamości.

ły stworzone i są podtrzymywane przez ludzi – jest opisanie, jak owe fakty są rutynowo produkowane i podtrzymywane. Aby więc zrobić właściwy użytek z faktów, trzeba poznać społeczne fikcje, które te fakty produkują; aby zrozumieć fikcje trzeba zapożyczyć metodę z dziedzin, które się fikcją tradycyjnie zajmują: jak nauka o teatrze, literaturze, języku.

Podejścia dramatystyczne i dramaturgiczne

„Organizacja jako teatr” to niemal klasyczna metafora w badaniach organizacji [Morgan 1986]. Istnieje jednak wiele sposobów analizowania teatru, które znalazły swoje odbicie w badaniach organizacji. Niektórzy autorzy obrali za inspirację model dramatystyczny Burke’a [Mangham and Overington 1987, Czarniawska 1997a], inni teorię „przedstawiania się” i ról Goffmana [Kostera i Koźmiński 1995, Kostera i Wicha 1995], lub teorię teatru Petera Brooke’a [patrz np. specjalny numer *Studies in Cultures, Organizations and Societies*, „The Empty Space – Organizing Visible”, 2000, 6(1)]. Czarniawska-Joerges i Jacobsson porównali dramaturgię sektora publicznego do *com-media dell’arte* [1995]; Czarniawska [1997a], a po niej Corvellec [1997], zwrócili uwagę na strukturalne podobieństwa seriali telewizyjnych i reform w sektorze publicznym. Kaj Skoeldberg [2002], wzorując się na pracach historyka Haydena White’a [1973], zastosował arystotelesowską analizę dramatyczno-retoryczną do analizy zjawisk w tym samym sektorze. Choć, jak widać, analizy dramatyczne i retoryczne są sobie bliskie, omawiam te ostatnie razem z innymi metodami analizy tekstów.

Analiza tekstów: retoryka i narracja

Zbliżenie między teorią literatury a naukami społecznymi zaowocowało, między innymi, rosnącą liczbą analiz retoryki. Rola retoryki w organizowaniu została wprawdzie zauważona w pracach inspirowanych przez Kennetha Burke’a [np. Mangham i Overington 1987], a następnie w pracach koncentrujących się na komunikacji organizacyjnej [np. Cheney 1991]. Jak dotąd, nie istnieje jeszcze systematyczna analiza retoryki organizacyjnej i teorii organizacji, jak np. w ekonomii [McCloskey 1986, 1994], ale liczba prac zainteresowanych tą problematyką rośnie [patrz np. specjalny numer *Studies in Cultures, Organizations and Societies*, „Rhetoric and Modern Organization” 1995, Grant i Oswick 1996, Corvellec 2001, Glinka i Kostera 2001, Feldman i Skoeldberg, w druku]. Większość autorów wychodzi z klasycznej analizy retorycznej, ale odrzuca przekonanie o stałym znaczeniu, a w związku z tym również możliwości dowolnego manipulowania publicznością przy pomocy figur retorycz-

nych. Stosowanie tych ostatnich mówi analitykowi retoryki organizacyjnej więcej o samych mówcach czy pisarzach, niż o reakcjach ich publiczności, które, choć ustabilizowane przez konwencję, są jednak nieprzewidywalne.

Przekonanie takie podzielają badacze inspirowani przez semiotykę i semiologię. Ten typ badań zapoczątkowany został przez artykuł będący owocem współpracy semiotyka i teoretyka organizacji [Broms i Gamberg 1983], którzy zastosowali semiotyczną teorię Jurija Lotmana do badań organizacji. Ostatnio dużym powodzeniem cieszy się „aktancki”⁹ model semiologa Algirdasa Greimasa, również ten zapożyczony za pośrednictwem socjologii nauki i techniki, a szczególnie prac Bruno Latoura [np. Coreen 2000].

Model aktancki może być również zaliczany do narratologii. Rosnąca liczba badaczy zaczęła interesować się rolą opowieści i ogólnie narracji w organizowaniu [Czarniawska 1997a, 1998; Gabriel 2000, Boje 2001]. Także to podejście zawiera wiele możliwości: poczynając od analizy literatury pięknej [Waldo 1969, Czarniawska-Joerges i Guillet de Monthoux 1994], poprzez stylizowane opowieści z praktyki organizacyjnej [Frost et al. 1978, Sims et al. 1993, Kostera 1998] oraz interpretację opowieści krążących w organizacjach [Clark 1972, Mitroff i Kilmann 1975, Martin 1982, Martin et al. 1983, Corvellec 1997], do idei, że opowiadanie jest głównym środkiem komunikacji w organizacji [Fisher 1987], a nawet głównym sposobem organizowania [Taylor 1993, Coreen 2000]. Jednym ze sposobów podejścia do opowieści i narracji jest ujęcie poststrukturalne i dekonstrukcja, scharakteryzowane poniżej.

Eksperymenty postmodernistyczne

Kiedy symbolizm organizacyjny ujawnił się jako trend, postmodernizm nie dotarł jeszcze do teorii organizacji. Choć dyskusje na temat znaczenia terminu „postmodernizm” poza architekturą ciągle trwają, można ogólnie powiedzieć, że jest to specyficzna postawa, typ wrażliwości, który wykształcił się z rozczarowania tego co Lyotard [1979] nazwał „Nowoczesnym Projektem”. Postawa ta ma dwie odmiany: lamentującą i celebrującą. Postawa lamentująca podkreśla poczucie bezsensu, fragmentacji i dezorientacji jako skutków „Projektu” [Wilson 1991]. Postawa celebrująca upatruje wolność w porażce Nowoczesnego Projektu, wyzwolenie z mitów kontroli i postępu. Obie postawy można odnaleźć w teorii organizacji, co dobrze ilustruje praca zbiorowa pod redakcją Hassarda i Parkera [1993].

Ogólnie rzecz biorąc, postmodernistów w teorii organizacji łączy radykalne zwątpienie w teorię prawdy przez korespondencję (między słowem

⁹ Aktant jest to jednostka tekstu która jest podmiotem lub przedmiotem działania (Greimas i Courtes 1982).

a światem), podważenie teorii reprezentacji (założenia, że słowa lub inne znaki mogą reprezentować nie-słowa w jeden poprawny sposób), oraz spojrzenie na język jako narzędzie budowy świata (a nie biernego odzwierciedlenia). Prace w duchu postmodernistycznym często interesują się problematyką tożsamości i jej przemian [np. praca Kostery (1996) jest etnografią przedsiębiorstw polskich w procesie transformacji od systemu gospodarki planowej do rynkowej], a przy analizie tekstów posługują się szeregiem technik literaturoznawczych [patrz np. specjalny numer *Studies in Cultures, Organizations and Societies*, „Textuality of Organizations”, 1999 i artykuł przeglądowy Calas i Smircich 1999]. Jednymi z pierwszych dekonstrukcji w badaniach organizacji były artykuły Joanne Martin (dekonstrukcja tekstu z praktyki zarządzania, 1990), Marty Calas i Lindy Smircich (dekonstrukcja literatury o przywództwie, 1991) i Martina Kilduffa (dekonstrukcja klasycznego tekstu Marcha i Simona z 1958 roku, 1993).

Innym rodzajem postnowoczesnego eksperymentu jest włączenie fikcji do tekstów naukowych, czego może najbardziej udanym przykładem jest *Aramis* Bruno Latoura [1996].

Jakkolwiek los eksperymentów jest z definicji niepewny, można mieć nadzieję, że doprowadzą one do odnowy tekstu naukowego jako formy literackiej, odnowy która jest temu gatunkowi bardzo potrzebna. I tak, etnografia zadomowiła się już na dobre w teorii organizacji i zarządzania, podobnie jak zainteresowanie stwarzaniem sensu [*sense-making*, Weick 1995]. Eksperymenty formalne prowadzone są z różnym skutkiem, ale samo zainteresowanie formą teorii jest niewątpliwie [patrz np. Czarniawska 1999, Rhodes 2001].

CZY SYMBOLIZM MA PRZYSZŁOŚĆ?

Wiele europejskich prac cytowanych powyżej ma związek z tzw. *Standing Conference on Organizational Culture and Symbolism* (stowarzyszenie, które wyrosło z European Group for Organization Studies) i jego periodykiem *Studies in Cultures, Organizations and Societies*. Czy znaczy to, że symbolizm organizacyjny jest zjawiskiem marginalnym w teorii organizacji i zarządzania, lub może głównie europejskim? Przegląd czołowych periodyków teorii organizacji i zarządzania (*Academy of Management Journal*; *Academy of Management Review*; *Accounting, Organizations and Society*; *Administrative Science Quarterly*; *Journal of Management*; *Journal of Management Studies*; *Public Administration Review*; *Organization*; *Organization Studies*; *Organization Science*) wykazał silny wzrost liczby artykułów symbolistycznych w latach 1992–1997 [Czarniawska 1997b]; pokazuje, że jest to tendencja która się utrzymuje, przynajmniej w anglojęzycznych periodykach międzynarodowych.

Śledząc wędrówkę idei w czasie i przestrzeni można by twierdzić, że symbolizm zapoczątkowany został w Ameryce Północnej, podchwycony i rozwinięty w Europie i Australii, aby powrócić w bardziej konwencjonalnej formie do USA i Kanady. Symbolizm należy obecnie do głównego nurtu w teorii organizacji i zarządzania: czyżby więc musiał zrezygnować z roli buntownika? Przychodzi tu na myśl wprowadzone przez Camusa rozróżnienie między „buntownikami” i „rewolucjonistami”¹⁰, które zgadza się co do joty z opisem Priestleya cytowanym na początku tego artykułu: symboliści są buntownikami, nie rewolucjonistami, nie chcą władzy i nie starają się narzucić innym swojego programu. Będą płynąć pod prąd nawet w głównym nurcie.

Skąd jednak to zainteresowanie symbolizmem w naukach o organizacji i zarządzaniu? Częściowo wypływa ono z mody i naśladowania innych nauk społecznych. Karin Knorr Cetina twierdzi jednak, że ma to również związek ze zmieniającym się charakterem praktyki organizacyjnej i zarządczej:

Można by rzec że żyjemy w społeczeństwach „postspołecznych”, społeczeństwach „skreolizowanych” przez formy praktyki, których nie daje się opisać za pomocą terminów, których używaliśmy w przeszłości. (...) Są to społeczeństwa, w których dwoistość kapitału i pracy nie jest już główną zasadą organizacji ogromnych segmentów życia społecznego; w których nastawienie na procesy „globalne” oznacza, przynajmniej po części, brak troski i odpowiedzialności w stosunku do obszaru społecznego, w którym „globalni gracze” są osadzeni; w których polityka socjalna i doktryna socjalistyczna nie są już uważane za oczywiste rozwiązania problemów które przed nami stoją; w których państwo próbuje na wszelkie sposoby wycofać się z roli gwaranta dobrobytu i dostawcy opieki społecznej (...) są to wreszcie społeczeństwa, w których większość organizacji rozwiązała swoje dawne struktury korporatywne i zastąpiła je sieciami ośrodków zysku oraz konglomeratami małych przedsiębiorstw powiązanych przez praktykę „outsourcing”, etc. [1997: 385–386].

W jej opinii, wszystkie te zmiany są zarówno przyczyną jak i skutkiem szerszego zjawiska: rozpowszechniania produkcji wiedzy we współczesnych społeczeństwach. Nie ogranicza się już ona do szkół, uniwersytetów i instytutów badawczych – ma miejsce wszędzie. Wiedza operuje poprzez systemy znaków, zatem zainteresowanie symbolami jest nieuniknione, jeśli chce się zrozumieć współczesne społeczeństwa i ich organizacje.

¹⁰ *L'Homme révolté*, 1965:651. Ten fragment został jednak wycięty w polskim wydaniu *Esejów* z 1971 roku.

BIBLIOGRAFIA

- Alvesson Mats [2001], *Understanding Organizational Culture*. London: Sage.
- Apter David E. [1985], 'The New Mytho/Logics and the Specter of Superfluous Man.' *Social Research*, 52(2): 269–307.
- Bachtin Michail M./Medvedev, P.N. [1928/1985]. *The Formal Method in Literary Scholarship. A Critical Introduction to Sociological Poetics*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Bauman Zygmunt [1992], *Intimations of Postmodernity*. London: Routledge.
- Bauman Zygmunt [2001], 'Consuming Life.' *Journal of Consumer Culture*, 1(1): 9–29.
- Baldwin John D. [1986], *George Herbert Mead. A Unifying Theory for Sociology*. Beverly Hills, CA: Sage.
- Boje David [2001], *Narrative Methods for Organization and Communication Research*. Thousand Oaks: Sage.
- Boon James A. [1972], *From Symbolism to Structuralism: Levi Strauss in a Literary Tradition*. Oxford: Blackwell.
- Broms Henrik i Gamberg, Henrik [1983], 'Communication to Self in Organizations and Cultures.' *Administrative Science Quarterly*, 28: 482–485.
- Brown Richard H. [1977], *A Poetic for Sociology: Toward a Logic of Discovery for the Human Sciences*. New York: Cambridge University Press.
- Brown Richard H. [1987]. *Society as Text. Essays on Rhetoric, Reason and Reality*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Bruner Jerome [1986]. *Actual Minds, Possible Worlds*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Bruner Jerome [1990]. *Acts of Meaning*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Burke Kenneth [1945/1969]. *A Grammar of Motives*. Berkeley: University of California Press.
- Burszta Wojciech J. i Piątkowski Krzysztof [1994] *O czym opowiada antropologiczna opowieść*. Warszawa: Instytut Kultury.
- Calás Marta B. i Smircich Linda [1991] 'Voicing Seduction to Silence Leadership.' *Organization Studies*, 12(4): 567–601.
- Calás Marta B. i Smircich Linda [1999], 'Past Postmodernism? Reflections and Tentative Directions.' *Academy of Management Review*, 24(4): 649–678.
- Camus Albert [1965], *Essais*. Paris: Pléiade (polski wybór *Eseje*, 1971, Warszawa: PIW).
- Cheney George [1991], *Rhetoric in Organizational Society. Managing Multiple Identities*. Columbia, South Carolina: University of South Carolina Press.
- Clark Burton R. [1972], 'The Organizational Saga in Higher Education' *Administrative Science Quarterly*, 17: 178–184.
- Clifford James i Marcus, George E. [1986], (red.) *Writing Culture. The Poetics and Politics of Ethnography*. Berkeley, CA: University of California Press.
- Cohen Abner [1974], *Two-dimensional Man: An Essay on Anthropology of Power and Symbolism in Complex Society*. Berkeley, CA: University of California Press.
- Cohen Abner [1981], *The Politics of Elite Culture*. Berkeley, CA: University of California Press.
- Cooren Francois [2000], *The Organizing Property of Communication*. Amsterdam: John Benjamins.
- Corvellec Herve [1997], *Stories of Achievement. Narrative Features of Organizational Performance*. New Brunswick, NJ: Transaction.

- Corvellec Herve [2001], 'Talks on Tracks.' *Studies of Cultures, Organizations and Societies*, 7(1): 1–29.
- Coser Lewis A. [1984], *Refugee Scholars in America*. New Haven: Yale University Press.
- Czarniawska Barbara [1997a], *Narrating the Organization. Dramas of Institutional Identity*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Czarniawska Barbara [1997b] 'Symbolism and Organization Studies.' [w:] Ortman, Günther, Sydow, Jürgen, Türk, Klaes (red.) *Theorien der Organisation. Die Rückkehr der Gesellschaft*. Opladen: Westdeutschen Verlag, 360–384.
- Czarniawska Barbara [1998], *A Narrative Approach in Organization Studies*. Thousand Oaks, CA: SAGE.
- Czarniawska Barbara [1999], *Writing management*. Oxford: Oxford University Press.
- Czarniawska Barbara [2002], *A Tale of Three Cities, or the Glocalization of City Management*. Oxford: Oxford University Press.
- Czarniawska-Joerges Barbara, Wolff Rolf [1991], 'Leaders, Managers and Entrepreneurs on and off the Organizational Stage.' *Organization Studies*, 12(4): 529–546.
- Czarniawska-Joerges Barbara, Guillet de Monthoux Pierre [1994], (red.) *Good Novels, Better Management. Reading Realities in Fiction*. Reading, UK: Harwood Academic Press.
- Czarniawska-Joerges Barbara i Jacobsson, Bengt [1989], 'Politics as *Commedia dell'Arte*.' *Organization Studies*, 16(3): 375–394.
- Delevo Robert E. [1978], *Symbolists and Symbolism*. London: Macmillan.
- Denzin Norman K. [1992], *Symbolic Interactionism and Cultural Studies. The Politics of Interpretation*. Oxford: Blackwell.
- Diamanti Ilvo [1994], 'Politik als Marketing. Das Phänomen Berlusconi – Markt, Werbung, Kommunikation.' *Lettre Internationale*, 36 (automne): 34–37.
- DiMaggio Paul J. [1983], 'State Expansion in Organizational Fields.' [w:] Hall, Richard H. i Quinn, Robert E. (red.) *Organization Theory and Public Policy*. Beverly Hills, CA: Sage, 147–161.
- Eco Umberto [1985], 'The Modern Concept of Symbols.' *Social Research*, 52(2): 383–402.
- Eco Umberto [1994], *Six Walks in the Fictional Woods*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Edelman Murray [1964], *The Symbolic Uses of Politics*. Urbana, IL: University of Illinois Press.
- Edelman Murray [1971], *Politics as Symbolic Action*. New York: Academic Press.
- Edelman Murray [1977], *Political Language. Words That Succeed and Policies That Fail*. New York: Academic Press.
- Edelman Murray [1988], *Constructing the Political Spectacle*. Chicago: University of Chicago Press.
- Farmer David John [1995], *Language of Public Administration*. Tuscaloosa: The University of Alabama Press.
- Feldman Martha i Sköldberg Kaj (w druku). 'Stories and the Rhetoric of Contrariety: Subtexts of Organizing (Change).' *Culture and Organization*.
- Fisher Walter R. [1984], 'Narration as a Human Communication Paradigm: The Case of Public Moral Argument.' *Communication Monographs*, 51: 1–22.
- Fisher Walter R. [1987], *Human Communication as Narration: Toward a Philosophy of Reason, Value, and Action*. Columbia, South Carolina: The University of South Carolina Press.

- Frost Peter J., Mitchell V. F. i Nord Walter S. [1978], *Organizational Reality. Reports from the Firing Line*. Santa Monica, CA: Goodyear.
- Frost Peter J., Moore, Larry F., Louis, Meryl Reis, Lundberg, Craig C., i Martin, Joanne [1985], (red.) *Organizational Culture*. Newbury Park, CA: Sage.
- Frost Peter J., Moore, Larry F., Louis, Meryl Reis, Lundberg, Craig C., i Martin, Joanne [1991], (red.) *Reframing Organizational Culture*. Newbury Park, CA: Sage.
- Frye Northrop [1973], 'The Social Context of Literary Criticism.' [w:] Burns, Elisabeth i Thomas (red.), *Sociology of Literature and Drama*. Harmondsworth: Penguin, 138–158.
- Gabriel Yiannis [2000], *Storytelling Organizations*. Oxford: Oxford University Press.
- Gagliardi Pasquale [1990], (red.) *The Symbolics of the Artifacts*. Berlin: de Gruyter.
- Geertz Clifford [1973], *The Interpretation of Cultures*. New York: Basic Books.
- Geertz Clifford [1980], 'Blurred Genres. The Refiguration of Social Thought.' *American Scholar*, 29(2): 165–179.
- Geertz Clifford [1988], *Works and Lives: The Anthropologist as Author*. Stanford: Stanford University Press.
- Glinka Beata i Kostera Monika [2001], 'The Budget as Logos: The Rhetorics of the Polish Press.' *Organization*, 8(4): 647–682.
- Goffman Erving [1959], *The Presentation of Self in Everyday Life*. New York: Doubleday.
- Grant David i Oswick Cliff [1996], *Metaphor and Organizations*. London: Sage.
- Greimas Algirdas J. i Courtés Julien [1982], *Semiotics and Language. An Analytical Dictionary*. Bloomington, IN: Indiana University Press.
- Hassard John i Parker Martin [1993], (red.) *Postmodernism and Organizations*. London: Sage.
- Hogenson George B. [1987], 'Elements of an Ethological Theory of Political Myth and Ritual.' *Journal for the Theory of Social Behaviour*, 17: 301–320.
- Iser Wolfgang [1978], *The Art of Reading: A Theory of Aesthetic Response*. Baltimore, MR: John Hopkins University Press.
- Kilduff Martin [1993], 'Deconstructing Organizations'. *Academy of Management Review*, 18(1): 13–31.
- Knorr-Cetina Karin [1994], 'Primitive Classification and Postmodernity: Towards a Sociological Notion of Fiction.' *Theory, Culture & Society*, 11: 1–22.
- Knorr-Cetina Karin [1997], 'Living in a Post-social Society'. [w:] Ortmann, Günther, Sydow, Jörg and Türk, Klaus (eds.) *Theorien der Organisation. Die Rückkehr der Gesellschaft*. Opladen: Westdeutscher Verlag, 385–387.
- Konecki Krzysztof [1990], 'Dependency and Worker Flirting'. [w:] Turner, Barry A. (red.) *Organizational Symbolism*. Berlin: de Gruyter, 55–66.
- Kostera Monika [1996], *Postmodernizm w zarządzaniu*. Warszawa: PWE.
- Kostera Monika [1998], 'Opowieści o ludziach, zwyczajach i organizacjach czyli „Wykładki”'. Warszawa: Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania.
- Kostera Monika i Kóźmiński Andrzej K. [1995], 'Four Theatres: Norms and Values in Management.' *Polish Sociological Review*, 111 (3): 263–274.
- Kostera Monika i Wicha Maciej [1995], 'The Symbolism of the Communist Manager Roles: A Study of Scenarios'. *Scandinavian Journal of Management*, 11(2): 139–158.
- Kunda Gideon [1992], *Engineering Culture*. Philadelphia, PA: Temple University Press.
- Lasswell Harold D. [1930], *Psychopathology and Politics*. Chicago: University of Chicago Press.
- Latour Bruno [1986], 'The Powers of Association.' [w:] Law, John (red.), *Power, Action and Belief*. London: Routledge and Kegan Paul, 261–277.

- Latour Bruno [1988], 'A Relativistic Account of Einstein's Relativity.' *Social Studies of Science*, 18: 3–44.
- Latour Bruno [1996], *Aramis or the Love of Technology*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Leach Edmund R. [1982], *Social Anthropology*. Oxford: Oxford University Press.
- Luhmann Niklas [1990], *Essays on Self-reference*. New York: Columbia University Press.
- Lyotard Jean-Francois [1979/1987], *The Postmodern Condition. A Report on Knowledge*. Manchester: Manchester University Press.
- Mallarmé Stephane [1976], *Igitur. Divagations. Un coup de des*. Paris: Gallimard.
- Mangham Iain L. and Overington Michael A. [1987], *Organizations as Theatre: A Social Psychology of Dramatic Appearances*. Chichester: Wiley.
- Marcus George E. [1992], 'Past, Present and Emergent Identities: Requirements for Ethnographies of Late Twentieth-Century Modernity World-wide'. [w:] Lash, Scott i Friedman, Jonathan (red.), *Modernity & Identity*. Oxford: Blackwell, 309–330.
- Marcus George E. i Fischer Michael M. [1986], *Anthropology as Cultural Critique. An Experimental Moment in the Human Sciences*. Chicago: The University of Chicago Press.
- March James G. i Olsen Johan [1989], *Rediscovering Institutions. The Organizational Basis of Politics*. New York: The Free Press.
- March James G. i Simon Herbert A. [1958/1993], *Organizations*. Oxford: Blackwell.
- Martin Joanne [1982], 'Stories and Scripts in Organizational Settings.' [w:] Hastrof A. H. i Isen A.M. (red.) *Cognitive Social Psychology*. New York: North Holland-Elsevier, 165–194.
- Martin Joanne [1990], 'Deconstructing Organizational Taboos: The Suppression of Gender Conflict in Organizations.' *Organization Science*, 1(4): 339–359.
- Martin Joanne [2002], *Organizational Culture: Mapping the Terrain*. Thousand Oaks, CA: Sage.
- Martin Joanne; Feldman Martha; Hatch Mary Jo Sitkin Sim B. [1983], 'The Uniqueness Paradox in Organizational Stories.' *Administrative Science Quarterly*, 28: 438–453.
- McCloskey D. N. [1986], *The Rhetoric of Economics*. Wisconsin, MD: The University of Wisconsin Press.
- McCloskey D. N. [1994], *Knowledge and Persuasion in Economics*. Cambridge, UK: Cambridge University Press.
- Merelman Richard M. [1969], 'The Dramaturgy of Politics'. *Sociological Quarterly*, 10:216–241.
- Meyer John W. i Rowan Brian [1977], 'Institutionalized Organizations: Formal Structure as Myth and Ceremony.' *American Journal of Sociology*, 83(2): 340–363.
- Milgram Stanley [1992], *The Individual in a Social World: Essays and Experiments* (red. John Sabini). Oxford: Oxford University Press.
- Mitroff Ian i Kilmann Ralph [1975], 'Stories Managers Tell: A New Tool for Organizational Problem Solving.' *Management Review*, 64: 13–28.
- Morgan Gareth [1986], *Images of Organization*. London: Sage.
- Morgan Gareth; Frost Peter F. i Pondy Louis R. [1983], 'Organizational Symbolism.' [w:] Pondy Louis; Frost Peter F.; Morgan Gareth i Dandridge Thomas (red.) *Organizational Symbolism*. Greenwich, CT: JAI Press, 3–35.
- Nelson John S. [1987], 'Stories of Science and Politics: Some Rhetorics of Political Research.' [w:] Nelson John S.; Megill Allan i McCloskey D. N. (red.) *The Rhetoric of the Human Sciences*. Wisconsin, MD: University of Wisconsin Press, 198–220.

- Overington Michael A. [1977a], 'Kenneth Burke and the Method of Dramatism.' *Theory and Society*, 4: 131–156.
- Overington Michael A. [1977b], 'Kenneth Burke as Social Theorist.' *Sociological Inquiry*, 47(2): 133–141.
- Parker Martin [2000], *Organizational Culture and Identity*. London: Sage.
- Pfeffer Jeffrey [1977], 'The Ambiguity of Leadership.' *Academy of Management Review*, 2: 104–112.
- Polkinghorne Donald [1987], *Narrative Knowing and the Human Sciences*. Albany, NY: State University of New York Press.
- Powell Walter W. i DiMaggio Paul J. [1991], (red.) *The New Institutionalism in Organization Analysis*. Chicago, IL: University of Chicago Press.
- Priestley John B. [1960], *Literature and Western Man*. London: Heinemann.
- Rhodes Carl [2001], *Writing Organization: (Re)presentation and Control in Narratives at Work*. Amsterdam: John Benjamins.
- Rorty Richard [1991], 'Inquiry as Recontextualization: An Anti-Dualist Account of Interpretation.' [w:] *Objectivity, Relativism and Truth, tom 1*. New York, NY: Cambridge University Press, 93-110.
- Sacks Harvey [1992], *Lectures on Conversation*. Oxford: Blackwell.
- Scott W. Richard [1987], *Organizations: Rational, Natural and Open Systems*. Englewood Cliffs, NJ: Prentice-Hall.
- Selznick Philip [1949], *TVA and the Grass Roots. A Study in the Sociology of Formal Organizations*. Berkeley, CA: University of California Press.
- Shapiro Michael J. [1987], 'The Rhetoric of Social Science: The Political Responsibilities of a Scholar.' [w:] Nelson John S.; Megill Allan i McCloskey D. N. (red.) *The Rhetoric of the Human Sciences*. Wisconsin, MD: University of Wisconsin Press, 363-380.
- Silverman David i Torode Brian [1980], *The Material Word. Some Theories About Language and Their Limits*. London: Routledge and Kegan Paul.
- Sims David; Gabriel Yiannis i Fineman Stephen [1993], *Organizing and Organizations. An Introduction*. London: Sage.
- Sköldbberg Kaj [2002], *The Poetic Logic of Administration. Styles and Changes of Styles in the Art of Organizing*. London: Routledge.
- Smircich Linda [1983], 'Concepts of Culture and Organizational Analysis.' *Administrative Science Quarterly*, 28(3): 339–358.
- Smircich Linda and Morgan Gareth [1982], 'Leadership: The Management of Meaning.' *The Journal of Applied Behavioral Science*, 18(3): 257–273.
- Studies in Cultures, Organizations and Societies*, 1995. Special Issue on „Rhetoric in Modern Organizations”, edited by Barbara Czarniawska-Joerges, 1(2).
- Studies in Cultures, Organizations and Societies*, 1999. Special Issue on „Textuality of Organizations”, edited by Stephen Linstead, 5(1).
- Studies in Cultures, Organizations and Societies*, 2000. Special Issue on „The Empty Space – Organizing Visible”, edited by Monika Kostera, 6(1).
- Taylor James R. [1993], *Rethinking the Theory of Organizational Communication: How to Read Organizations*. Norwood, NJ: Ablex.
- Trice Harrison M.; Belasco James i Alutto Joseph A. [1969], 'The Role of Ceremonials in Organizational Behavior.' *Industrial and Labor Relations Review*, 23(1): 40–51.
- Turner Barry [1990], (ed.) *Organizational Symbolism*. Berlin: de Gruyter.

Tyler Stephen [1986], 'Post-modern Ethnography: From Document of the Occult to Occult Document.' [w:] Clifford James i Marcus George E. (red.) *Writing Culture. The Poetics and Politics of Ethnography*. Berkeley: University of California Press, 122–140.

Waldo Dwight [1961], 'Organization Theory: An Elephantine Problem.' *Public Administration Review*, 21: 210–225.

Waldo Dwight [1968], *The Novelist on Organization and Administration*. Berkeley, CA: Institute of Government Studies.

Weick Karl E. [1979], *The Social Psychology of Organizing*. Reading, MA: Addison-Wesley.

Weick Karl E. [1995], *Sensemaking in Organizations*. Thousands Oaks: Sage.

White Hayden [1973], *Metahistory. The Historical Imagination in Nineteenth Century Europe*. Baltimore, MR: The John Hopkins University Press.

White Stephen K. [1991], *Political Theory and Postmodernism*. New York: Cambridge University Press.

Wilson Elisabeth [1991], *The Sphinx in the City*. London: Virago Press.

Zanow Dvora [1996], *How Does a Policy Mean? Interpreting Policy and Organizational Actions*. Washington: Georgetown University Press.

Zucker Lynne G. [1991], 'The Role of Institutionalization in Cultural Persistence.' [w:] Powell Walter W. i DiMaggio Paul J. (red.) *The New Institutionalism in Organization Analysis*. Chicago, IL: University of Chicago Press, 83–107.

Barbara Czarniawska

The School of Economy and Commercial Law
at the University of Goeteborg

SYMBOLISM IN THE THEORIES OF ORGANISATION AND MANAGEMENT

Summary

This essay attempts to chart the development and consolidation of symbolist studies within the organization theory. It begins with speculations concerning the roots of the symbolist influence, and continues reviewing its best known variations: symbolic interactionism and ethno-methodology, constructionism and the new institutional theory, organizational culture and narrative approaches, etc. It ends with a claim that symbolist approaches have become a central tenet of the contemporary organization theory, and ties this phenomenon to the emergence of the knowledge society.